

# Pieniądze dla rebeliantów

#Strategia i polityka 10 czerwca 2011

## Kilka krajów, wspierających libijską Narodową Radę Tymczasową (NRT), zaoferowało przekazanie jej ponad 1 mld USD pomocy finansowej.

Problemy finansowe i zaopatrzeniowe są domeną nie tylko władz w Bengazi. Rząd Norw

300-400 mln Euro w formie pożyczki zaoferowali Włosi. Kolejne 290 mln Euro ma pochodzić z Francji - to środki z zamrożonych kont władz w Trypolisie. Waszyngton, który nie przekaże istotnej pomocy, poza 26,5 mln USD na akcje humanitarne, poinformował jednak o negocjacjach z arabskimi sojusznikami, które zakończyły się obietnicą przekazania ok. 300 mln USD. Z tej sumy 180 mln oferuje Kuwajt, a 100 mln Katar.

Akcja jest niezbędna do utrzymania libijskiej rebelii. NRT cierpi na brak środków finansowych. Według byłego ministra spraw zagranicznych Libii, Abdurrahmana Shalgama, potrzeba ok. 3 mld USD na pensje, w ciągu najbliższych 4 miesięcy.

Sytuacja finansowa rządu w Trypolisie nie jest znana. Wiadomo jednak, że Libia była jednym z niewielu krajów, które nie zaciągały pożyczek. Władze dysponowały również dużymi rezerwami. Część z nich została zamrożona w zagranicznych bankach po wybuchu walk, część jest była jednak nadal dostępna. Podobna sytuacja dotyczy osobistego majątku Muamara Kaddafiego. Z tych źródeł pochodziły środki m.in. na opłacenie najemników, którzy stanowią istotną część sił wiernych libijskiemu przywódcy.



*Problemy finansowe i zaopatrzeniowe są domeną nie tylko władz w Bengazi. Rząd Norwegii zapowiedział dzisiaj, że pozostawi do dyspozycji dowództwa NATO 4 myśliwce F-16, jednak wyłącznie do 1 sierpnia. Pozostałe kraje zadeklarowały pierwszego dnia bieżącego miesiąca, że będą kontynuować operację przynajmniej do końca września / Zdjęcie: Lars Magne Hovtun, Forsvaret*

300-400 mln Euro w formie pożyczki zaoferowali Włosi. Kolejne 290 mln Euro ma pochodzić z Francji - to środki z zamrożonych kont władz w Trypolisie. Waszyngton,

który nie przekazał istotnej pomocy, poza 26,5 mln USD na akcje humanitarne, poinformował jednak o negocjacjach z arabskimi sojusznikami, które zakończyły się obietnicą przekazania ok. 300 mln USD. Z tej sumy 180 mln oferuje Kuwajt, a 100 mln Katar.

Akcja jest niezbędna do utrzymania libijskiej rebelii. NRT cierpi na brak środków finansowych. Według byłego ministra spraw zagranicznych Libii, Abdurrahmana Shalgama, potrzeba ok. 3 mld USD na pensje, w ciągu najbliższych 4 miesięcy.

Sytuacja finansowa rządu w Trypolisie nie jest znana. Wiadomo jednak, że Libia była jednym z niewielu krajów, które nie zaciągały pożyczek. Władze dysponowały również dużymi rezerwami. Część z nich została zamrożona w zagranicznych bankach po wybuchu walk, część jest była jednak nadal dostępna. Podobna sytuacja dotyczy osobistego majątku Muamara Kaddafiego. Z tych źródeł pochodziły środki m.in. na opłacenie najemników, którzy stanowią istotną część sił wiernych libijskiemu przywódcy.